KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, — miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w pol. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) SOSNOWIEC piątek dnia 4 listopada 1921 roku Nr. 248 Rok XV

OD WYDAWNICTWA.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. abonentów i odbiorców „Kurjera Zagłębia" mieszkających w Będzinie i okolicy że z dniem **1 listopada** r. b. ogłoszenia i prenumeratę „Kurjera" (z odnoszeniem do domów) zamawiać można wyłącznie w

BIURZE DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ

J. KOKOTKA

Będzin, ul Małachowskiego № 35, telefon № 109

SPÓŁKA WYDAWNICZA „KURJER ZAGŁĘBIA" w SOSNOWCU.

KINO-OAZA

Dziś i dni następne ukaże się na ekranie „Oazy" największy film świata

Juljan Apostata

wstrząsający i nieporównany dramat w **6** częściach podług trylogji Mereżkowskiego.

ANONS! Od niedzieli 6 listopada b. m. **ANONS!**

Dla młodzieży dozwolone ukaże się **serja I** Największe i najwspanialsze arcydzieło, jakie mogła wytworzyć dziedzina kinematograficzna, a jest nim

URODA ŻYCIA

Nieśmiertelne dzieło Stefana Żeromskiego w 2 serjach w roli głównej **Józef Węgrzyn** w otoczeniu warszawsk artystów.

Powrócił

Doktór K. Troppauer

Choroby skórne, włosów, weneryczne. Kosmetyka lek. Badania mikroskopowe.

Przyjmuje od 10-12, od 5-7½ panie 4-5

Sosnowiec, Małachowskiego 5

parter (Targowa 2.

Bez złudzeń.

Wstrętnie zredagowanem, niechlujnem ortograficznie i etycznie radio, odpowiedział Cziczerin Międzynarodowemu Komitetowi do niesienia pomocy dla zgłodniałych rzesz rosyjskich.

Bezczelna ta odpowiedź w której Cziczerin nie dwuznacznie oświadcza, że pomocy dla swych nieszczęsnych rodaków zgoła nie potrzebuje, winnaby naresz cie otworzyć oczy tym, któ rzy mając je, nie widzą, bo nie chcą patrzeć trzeźwo tylko polityku ją, iżby zyskać na czasie, dla możności handlowego wywozu do sowietów, dla ułatwienia komfortu, katom i oprawcom, dręczycielom ludu słowian północnych.

W takich warunkach, samo istnienie Międzynarodowego Komitetu pomocy mocno jest zachwiane, rzekłbym: najzupełniej zbędne.

Wrażenie nad Tamizą było po owem radio takie, że sowiecki rząd stanowczo pomoc Entente'y odrzuca.

Sprzymierzeńcy, więc wielkomocarstwowi usuną się od całej tej sprawy, przekonani, że bolszewizm pragnie tu skorzystać jeno z sytuacji, a o głodnych wcale mu nie idzie. „Plewat".

„Morning Post" zwraca uwagę na dekret moskiewski, nakazujący oddać otrzymane produkty wojsku czerwonemu, a resztę przeznaczyć dla urzędów bolszewickich, z pominięciem zrozpaczonych miljonów, walczących między sobą przy zakupnie korzonków.

Byłoby tedy sprawą o pomstę wołającą, gdyby Anglja zechciała dalej wspomagać hordy Lenina i Trockiego. Chyba, czynić to będzie z perfidji, aby tylko hydrę mongoło-semicką zachować dla wyzyskania jej w konkurencyjnej walce z państwami lądu europejskiego, jakie wszystkie prócz Niemiec, znalazły się w grubej kolizji z interesami wielkobrytańskimi. Tyle co do Anglji.

Francja wypowiedziała się szczerzej w tym względzie.

„Temps" poświęcił tej kwestji artykuł edytorjalny w którym daje wyraz swemu oburzeniu na Cziczerina, który ośmiela się posądzać Entente'ę, jakoby drogą pomocy dla głodnych, chciała tylko ułatwić inwazję wojsk nieprzyjacielskich (może polskich i rumuńskich) do sowieckiej Rosji.

„Temps" stwierdza, iż zamiarem Ententy była jedynie chęć przekonania się jakie istnieją rzeczywiste środki i materjały na obszarach rosyjskich, któreby wziąć można z nich samych i dołączyć do pomocy z Europy. Na manewrowania bolszewickie „Temps" nie zwraca uwagi, ponieważ nikogo oszukać one nie mogą

Z naszej strony dodamy że jednak manewrowania janczarów bolszewickich oszukiwały... Mianowicie, nas — Polaków!

Daliśmy tym panom wspaniałe hotele, ułatwiliśmy stanowisko dyplomatyczne wśród ambasad europejskich...

A oni?

Oni wręcz przeciw Polsce spiskują, a w Rosji mordują dalej rosjan,

Ostatnio, zabili 61 osób. W Polsce piją wiśniaki Baczewskiego, a w Rosji na lewkę na krwi ludzkiej.

Wobec tego, czy warto wogóle z nimi porozumiewać się, czy warto posyłać zapasy zboża i produktów, skoro jest wiadomem, że oni to wszystko siepaczom tylko dadzą, a car — głód będzie dalej szalał w Rosji, jak huragan!

Cz. L.

Poznajmy swą wartość.

Od pewnego czasu w części społeczeństwa polskiego szerzy się szkodliwy dla naszego życia pesymizm i defetyzm co do przyszłości ekonomicznej i politycznej Polski.

Prąd zniechęcenia i braku wiary w wielką przyszłość Polski jest zjawiskiem, które odbicie znajduje i w prasie polskiej.

Jest to objaw chorobliwego przeczulenia na punkcie przesadnego krytycyzmu i pesymizmu,

Jeżeli się jednak na życie społeczeństwa i rozwój kraju pod względem politycznym i kulturalnym spojrzy ze stanowiska objektywnego obserwatora—osiąga się wręcz odmienne wrażenie.

Warto się zapoznać z tem, jak oceniają Polskę cudzoziemcy, którzy niedawno gościli u nas z wycieczkami dziennikarzy państw obcych.

Oto np. wielki dziennik „Aftenposten", wychodzący w stolicy Norwegji, zamieszcza wrażenia p. Trölsa Trölslanda, otrzymane w czasie zwiedzania przez niego Polski w ciągu 3-ch tygodni z wycieczką dziennikarzy skandynawskich.

W artykule „Przez nowopowstałą Polskę". autor nie znajduje słów, aby wyrazić uznanie i podziw dla polaków, których poznał zbliska.

Pisze on między innemi:

„Naturalnie nie wszystko jest „radością i weselem" w dzisiejszej Polsce. Przeciwnie. Możnaby wymienić wiele spraw, które jeszcze znajdują się — wprawdzie nie w stanie chaosu — ale w wysokim stopniu nieuporządkowania i dezorganizacji — spraw, wobec których tak władze, jak i społeczeństwo stoi bezradne i niezdecydowane. Jeszcze całą skalę trudności musi Polska rozbić. Lecz jakby też mogło być inaczej? Dla nowotworu państwowego obejmującego około 30 miljonów ludzi, dla narodu, który dopiero niedawno złączył się, z poddanych 3-ch rozmaitych państw, w jedną całość!

Dla kraju, który dopiero wszedł w okres pokojowy po 6—7 latach bezustannej, strasznej wojny. Dla kraju, który jest geograficznie tak położony, że graniczy z 7-ma państwami i nie wszystkie granice ma dotychczas uregulowane.

Dla kraju, który przed 12 miesiącami widział hordy bolszewickie, zalewające prawie cały obszar i stojące na strzał armatni od serca ojczyzny — stolicy! Dla narodu, który walczył i cierpiał tak bezgranicznie, jak żaden inny naród na świecie!

A przecież Polska jest krajem szczęśliwym. Krajem z potężnemi, prawie niewiarogodnymi zasobami, możliwościami i siłą.

Bogatym, dzielnym i żywym krajem.

Polacy to naród, który kroczy ku wielkiej, świetlanej przyszłości".

Głosy obcych o nas winny utrwalić w nas przekonanie, że Polska nietylko, że nie stoi przed upadkiem, jak tego chcą nasi wrogowie zewnętrzni i wewnętrzni, ale wkracza na drogi normalnego rozwoju, obudziwszy ze snu upiornego niewoli do życia o świetlanej przyszłości!

Nie wolno nam zamykać oczu na błędy, wady naszej polityki, nie wolno nam niepiętnować występków i ekcesów wymierzonych przeciwko państwu, ale przesadny krytycyzm, zabarwiony zawiścią partyjną jest zgoła nie upozorowanym i bezpodstawowym.

Wzrastający dobrobyt, sanacja skarbowości, patrjotyzm rozumny i świadomość obowiązków względem kraju — dają się już odczuć.

Mniej pesymizmu i rozdźwięków na tle przekonań politycznych, mniej zacietrzewienia a więcej pracy organicznej u podstaw nad odrodzeniem życia narodu, który nawet w niewoli nie zginął jako taki a przeszedł tylko próbę wytrzymałości i wartości moralnej — a będzie lepiej w Polsce.

Widzą to już obce państwa, które zabiegają o przyjaźń z Polską—niechże ujrzą to wreszcie ci z polaków, którzy przez zakopcone szkiełka pesymistycznych „leśnych dziadków" sięgają wzrokiem bardzo niedaleko...

Naród w świecie wart tyle, ile sam chce być wartym. Czas, abyśmy sobie umieli nadać wartość, która godną będzie 30-to miljonowego narodu bohaterów.

J. st.

Z Górnego Śląska.

Nie wolno niszczyć polskiej części G. Śląska

WIEDEN. (PAT). Wolff Ambasadorowi niemieckiemu w Paryżu wręczono następującą notę Konferencji Ambasadorów:

„Rada Ambasadorów zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo, jakie mogło by grozić utrzymaniu pokoju na G. Śląsku, w razie napływu obcych osób na terytorjum G. Śląska. Konferencja Ambasadorów jest zdania, że spokój, który panuje obecnie na terenie plebiscytowym, a którego utrzymanie posiada tak wielkie znaczenie, nie powinien być zakłócony przez agitację wśród ludności prowadzoną z zewnątrz. Konferencja Ambasadorów sądzi, że jest obowiązkiem pańskiego rządu na swojem terytorjum, a w szczególności na tych częściach które graniczą z terenem plebiscytowym, starać się o stały nadzór, w celu przeszkodzenia wtargnięciu na G. Śląsk elementów, któreby mogły zakłócić tam spokój. W tych warunkach Konferencja Ambasadorów uważałaby rząd pański za odpowiedzialny za to, gdyby niepokoje na G. Śląsku były podsycane lub wywoływane przez osoby, pochodzące z terytorjum niemieckiego.

Komisja niemiecka.

KATOWICE (PAT.) — Pisma niemieckie donoszą, iż niemiecka komisja graniczna pod przewodnictwem hr. Podowilsa przybyła w ubiegły czwartek do Opola, gdzie była przyjęta przez gen. Le Ronda. Według twierdzeń pism niemieckich, główna komisja gospodarcza, na której cele ma stanąć Chodacz, będzie obradowała w Genewie. Osobna komisja koalicyjna, urzędująca na Górnym Śląsku, będzie w stałym związku z komisją genewską.

BERLIN (ETE). Dla niemieckiej części G. Śląska na czas przejściowy aż do wcielenia tej części z powrotem do rządu niemieckiego, mianowany jest komisarzem landrat powiatu tarno-górskiego Braunweiler.

Koalicja czyni rząd Rzeszy odpowiedzialnym za spokój na G. Śląsku.

BERLIN. (Tel. wł.) „Kur. Por." Rządy koalicji powiadomiły rząd Rzeszy że czynią go odpowiedzialnym za ewentualne niepokoje na Górnym Śląsku, wywołane postępowaniem Niemców.

Zdecydowali się nieustępować.

KATOWICE. (P. A. T.) Na posiedzeniu rady miejskiej w Katowicach oświadczył wice-burmistrz Leu, że wszyscy urzędnicy magistratu katowickiego, zdecydowali się pozostać na swoich stanowiskach.

TELEGRAMY.

Przybysze z Rosji muszą opuścić Polskę do 14 względnie 30 dni.

WARSZAWA (tel. wł.) Minister spr. wewn. Downarowicz wydał rozporządzenie, że wszyscy przybysze z Rosji, którzy mają wizowane paszporty na wyjazd muszą w przeciągu 14 dni opuścić Polskę. Przybysze z Rosji, którzy wizowanych paszportów nie mają, winni opuścić Polskę w przeciągu 30 dni. Wszyscy, którzy nie zastosują się do tego rozporządzenia, zostaną odesłani do granicy bolszewickiej.

Ognisko rewolucyjne w Lublinie

LUBLIN (wł.) Organy śledcze aresztowały grupę rewolucjonistów, na której czele stał niejaki Buczek, który w roku 1919 kierował wysadzeniem prochowni w Lublinie, i w ostatnich czasach był organizatorem głodówki w tutejszym więzieniu. W czasie śledztwa władze miejscowe wpadły na trop bardzo silnej organizacji rewolucyjnej, o której opinja publiczna dowie się poraz pierwszy. Jest to Rewolucyjny Komitet Robotniczy na Polskę. Centrala tego Komitetu znajduje się w Płocku. Według zebranych materjałów dowiedziano się, że organizacja ta podzieliła Polskę na 6 obwodów. I tak Warszawa leżała w pierwszym obwodzie, Lublin w trzecim, Lwów w piątym. Każde miasto podzielone było na 4 okręgi. Na czele każdego okręgu stał komendant. Najwyższe stanowisko w tej organizacji zajmował towarzysz Kulpiszek, b, członek PPS. i P. O. W. System organizacji szóstkowy. Organizacja ta popierana była przez Sowiety, o czem są dzić można ze znalezionych odezw. Dalsze rewizje wykryły składy broni. Znaleziono broń, amunicję, granaty ręczne i całą aptecz kę materjałów wybuchowych, jak dynamit i lyddit

Nowy kandydat na tron węgierski?

BUDAPESZT (tel. wł.) W tutejszych kołach urzędowych krąży pogłoska, iż najważniejszym kandydatem na tron węgierski jest książe włoski Aosta. Toczą się już w tej sprawie rokowania między Budapesztem a Rzymem. Francja zaś i Anglja odnoszą się do tego planu życzliwie Narazie nie mówi się głośno o tem w Budapeszcie, ażeby nie drażnić małej ententy.

Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości.

WARSZAWA (wł.) Sekretarz generalny Ligi Narodów zawiadomił ministerstwo spraw zagranicznych, że rządowi polskiemu przysługuje prawo wyznaczenia dodatkowych przed stawicieli międzynarodowego trybunału sprawiedliwości, a mianowicie dwuch asesorów dla zagadnień z dziedziny pracy i dwuch dla rozstrzygnięcia sporów w sprawach tranzytowych i komunikacyjnych.

Min. Michalski o poprawie sytuacji gospodarczej

WARSZAWA (tel. wł.) Min. Michalski przed wyjazdem do Lwowa na poufnej konferencji oświadczył, że w najbliższym czasie nastąpi taki przewrót w warunkach i stosunkach handlowych, że konjunktura gospodarcza najzupełniej się poprawi, a temsamem staną się zbyteczne wszelkie mnożniki dla funkcjonarjuszów państwowych.

O wykonanie reformy rolnej.

WARSZAWA (tel. wł.) W dniu 9 lub 10 listopada odbędzie się pierwsza konferencja w sprawie tej części ustawy o reformie rolnej, która dotyczy dóbr poduchownych i klasztornych. Przewodniczyć konferencji będzie prezydent Ponikowski. Z ramienia rządu występować będzie minister rolnictwa Raczyński, z ramienia duchowieństwa prymas ks. Dalbor.

O przyśpieszenie uchwalenia ustawy o daninie i środk. poprawy finan.

WARSZAWA (tel. wł.) Z kół sejmowych donoszą, że prez. min. Ponikowski zwrócił się do marszałka sejmu z listem, w którym prosi marszałka o wywarcie nacisku na sejm, aby ustawa o daninie i ustawa o środkach poprawy finansów państwowych mogła być jaknajprędzej uchwalona. Prez. min. Ponikowski w liście swym powołał się na opinję Michalskiego, który uważa, że dla powodzenia jego planu działania jest konieczne, aby rząd mógł korzystać z obu ustaw najmniej jeszcze przez 6 tygodni b. r.

Popłoch na Nalewkach.

WARSZAWA (tel. wł.) Wśród kupców na Nalewkach w Warszawie wybuchnął popłoch towarowy. A mianowicie zapanowała panika w wyrobach galanteryjnych, w przemyśle skórniczym i manufakturach. Właściciele składów hurtowych chcą oddawać swoje towary nawet na długoterminowe weksle, czego od czasu wybuchu wojny jeszcze nie było.

Powstanie na Ukrainie.

LWÓW (E. T. E.) — Według wiadomości nadchodzących z za kordonu wojska Petlury wkroczyły na Ukrainę sow. od strony Rumunji 25 paźdz. Bolszewicy opróżnili już niemal całe Podole. Zajęto Husiatyn i wymordowano całą tamtejszą dość silną liczebnie czrezwyczajkę. Poprzednio zajęty był Kamieniec Podolski, który proklamowano tymczasową stolicą Ukrainy i siedzibą Petlury.

Kronika telegraficzna.

× Sprawa daniny będzie ozpatrzona w komisji skarbowo-budżetowej do 11 listopada a uchwalona na plenum Sejmu najdalej 18 listopada.

× Rokowania Anglji z Irlandją postępują bardzo wolno i napotykają na liczne przeszkody

× Indje burzą się wciąż przeciw Anglji. Zarzewie buntu jest stale podsycane. Zastój w przemyśle i handlu oraz potęgujący się ferment wśród ludności grozi poważnemi wstrząśnieniami.

× 3 ukraińscy akademicy napadli we Lwowie na bezbronnego inwalidę i ciężko go poranili nożami.

× Jak podaje „Temps" sto sunki w Gruzji są wprost okro pne. Wieści, nadchodzące stad wskazują na straszny teror jakiego dopuszczają się wobec ludności gruzińskiej bolszewicy osławiona czrezwyczajka.

× Z Władywostoku komunikują, że ewakuacja japońskich wojsk z terytorjum Dalekiego Wschodu została zadecydowana

× Pułkownik Lehar, który pomógł Karolowi wtargnąć na Węgry i zebrać wojsko dla niego i za to przez niego został za mianowany jenerałem, został zamordowany. Był on bratem znanego kompozytora Lehara.

× W Szwarzwaldzie, w górach Turyngji spadł w niedzielę pierwszy śnieg przy trzech stopniach mrozu.

× Z Wiednia nadchodzi wiadomość, jakoby Karol odmówił podpisania abdykacji.

× Karola Habsburga i jego małżonkę Zytę internowano na kanonierce angielskiej w ujściu Dunaju.

× Dnia 3 b. m. Min. Spraw Zagr. Skirmunt wyjechał do Pragi Czeskiej.

× Rząd sowietów przesłał do Anglji notę z uznaniem rosyjskich długów przedwojennych.

× Prasa francuska twierdzi, że uznanie to będzie miało realną wartość, jeżeli go poprze programem finansowy (koncesje gwarancyjne).

Ceny na żywność i towary spadają! Walczmy więc z lichwą i paskarstwem!

W nieznaną dal.

„Jehi helki imachem"
(Poeta hebrajski, Bialik.)

Nie wiada, kiedy w zimnej mogile
Nieukojone, to serce złożę,
Dziś albo jutro, albo za chwilę
Umknę w nieznanej dali przestworze.

Nie wiada, na tym doczesnym globie.
Gdzie biło serca szczerego tętno,
Czy pozostawię dobro po sobie,
Czy uzewnętrznię duszę namiętną

Nic mnie na ziemi nie zaspokoi
Niczego więcej pragnąć nie mogę
Czemuś opuścił Ty mnie, Eloi!
Na tem odchodnem w daleką drogę?...

Nic jednak w świecie ginąć nie może,
Energja żadna, ni czyn udzielny
W nieznanej dali sine przestworze
Mknę bezimienny, lecz Nieśmiertelny.

Czesław Lubicz.

Niebywały skandal!...

Od dłuższego czasu na terenie Zagłębia, a szczególnie Sosnowca szerzyła się epidemja kradzieży, a często i napadów z bronią.

W ostatnich czasach napady i kradzieże były tak częste, że już nic o nich nie pisaliśmy, bo raczej należałoby umieszczać notatki „kogo nie okradli". Do czasu jednak dzban wodę nosi, po kilku znaczniejszych kradzieżach, między innemi okradziono doszczętnie p Rościszewskiego, podprokuratora Sądu Okręgowego; w Sosnowcu dokonano 2 ch napadów z bronią (na pp. Katzów na Konstantynowie i Icka Cwajgenbauma obok lasku). Zbiegiem okoliczności opryszki wpadli w ręce sprawiedliwości, lecz cóż się okazało? Między pięcioma aresztowanymi znalazł się jeden... Wywiadowca referatu śledczego przy I komisarjacie P.P. w Sosnowcu, niejaki Balcerczyk, **który** podobno był hersztem bandy, i z którą urządzał napady ewentualnie pożyczał broni. „Energiczne" władze tak się zajęły badaniem sprawy że... Balcerczyk oddany pod silną straż okuty w kajdany zbiegł z pierwszego komisarjatu... Wobec tago zachodzi pytanie, Co to znaczy? gdzie my żyjemy... Przypuszczamy, że odnośne władze wyjaśnią tę sprawę i winni będą należycie ukarani, p. nadkomisarz Strzelecki postara się o lepszy dobór ludzi, gdyż nie pierwsza to sprawa, że jego podkomendni idą pod klucz, a w najlepszym razie obowiązki wypełniają bardzo niedbale. —

ZAPISY

na akcje (udziały) zatwierdzonego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu statutu spółki akcyjnej Piast" Towarzystwa Przemysłowo Handlowego, przyjmują od polaków chrześcjan począwszy od jednej akcji nominalnej wartości 1000 marek po 1100 marek

Bank Przemysłowców

w Sosnowcu, ul. Dęblińska

PIAST

w Sosnowcu, Modrzejowska 5

Kapitał zakładowy I emisji wynosi 100 miljonów marek polskich. Jako udziałowców zapraszamy wszystkich tych którym unarodowienie polskiego handlu i przemysłu leży na sercu.

Założyciele Spółki Akcyjnej:

ZYGMUNT WARCZYŃSKI, STEFAN WARCZYŃSKI.

Założyciele i właściciele Firmy Dom Handlowo-Przemysłowy „PIAST" w Warszawie, Długa 50

1332

KRONIKA.

Z dnia na dzień.

Chociaż marka stale spada —
Żywność rośnie w cenie
— Z paskarzami trudna rada—
Ogólne twierdzenie.

Nic dziwnego, boć kto stale
Handel widział w pasku,
Temu dziś powiedzieć: „vale!"
Trudno, mimo wrzasku...

Lecz jest sposób, by drożyzna
Przestała być panią:
Niech tam płynie gotowizna,
Gdzie sprzedają taniej...

Żadna bowiem nie pomoże
Rządu interwencja,
Bo paskarstwo dziś zmóc może
Tylko — konkurencja!

Es.

— Spadek waluty zagranicznej. Spadek waluty zagranicznej jest wielki. Dolary spadły z 6650 mk., na 3750. Franki francuskie z 460 mk. na 270, marki niemieckie z 55 mk. 25 f. na 18. W kołach kupieckich wywołuje to formalny popłoch. Ci z kupców, którzy poczynili zakupy w końcu września, a towaru kupionego nie sprzedali, zagrożeni są poważnemi stratami bo niewątpliwie ceny, w razie utrzymania się kursów zagranicznych obecnych, zaczną wnet znacznie spadać. Gorzej jeszcze będzie dla nich, jeśli spadek waluty zagranicznej w dalszym ciągu trwać będzie, na co się zanosi. Wobec tego od kilku dni, w handlu daje się zauważyć zastój. Kupcy zmniejszają zakupy do minimum, starając się o jak najszybsze pozbycie się towaru, o ile możności po dotychczasowych cenach. Z drugiej strony, nabywcy wstrzymują się od kupna, oczekując na zniżkę cen.

— Tendencje zniżkowe, w handlu detalicznym i hurtowym poczynają ujawniać się nawet w Sosnowcu. Tak np. gilzy czyli t. zw. tutki (lub mundsztuki z ustnikami) staniały o kilka fenigów na sztuce. Maluczko, a wszystko stanieje. Chleb staniał o 20 mk. na bochenku 6 funt.

— Wichura. Od paru dni szaleje mocna wichura, dająca się we znaki przechodniom i obalająca drzewa przydrożne. Jednocześnie, temperatura stale spada; zapewne św. Marcin na białym przyjedzie rumaku.

— Fałszywe 1000 — markówki. Jak się dowiadujemy ze sfer poinformowanych, niema dnia, by się nie ukazywały coraz to nowe 1000 mk. banknoty sfałszowane. P. K. K. P. wykryła już 6 fabryk fałszywych pieniędzy w kraju i 2 fabryki w Niemczech. Akcja podrabiania naszych walorów musi być kierowana z zewnątrz, zważywszy na intensywną „pracę" fałszerzy. W interesie publiczności leży, by wymieniała banknoty białe i biało-różowe I emisji na fjoletowe w oddziałach P. K. K. P., które wymianę tę uskuteczniają chętnie, udzielając zarazem informacji, które serje są fałszywe. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zwraca uwagę wszystkich posiadaczy banknotów I emisji na białym i różowym papierze, które obecnie wycofują się z obiegu, że mogą codziennie w godzinach kasowych wymieniać każdą ich ilość na bilety II emisji w P. K. K. P. w Warszawie i we wszystkich jej oddziałach prowincjonalnych.

Handel w święta. Za handel papierosami w niedozwolonej porze, z pogwałceniem spoczynku niedzielnego, polecono zamknąć sklep T-wa Dobroczynności, obok kościółka przy ul. 3-go maja, a sprawę przeciwko Pelagji Kozłowskiej, oskarżonej o uprawianie handlu w święta, skierowano do Sądu Pokoju.

— Za sprzedaż rzeczy wojskowych. Na wokandzie Sądu Pokoju 2 rewiru m. Sosnowca znajduje się sprawa o skupowanie rzeczy wojskowych, wytoczona Antoniemu Kowalczykowi i Feliksowi Przybylskiemu, którzy jednak do winy się nie przyznają. Zarządzona w pomieszkaniu Kowalczyka rewizja wykryła kilka objektów, mianowicie mundur; spodnie, i rewolwer.

— Wynurzenia miłosne. Dnia 24 b. m. Stanek Ignacy doniósł tut. policji, że w dniu 22 b. m. zabawiając się w restauracji Cegłowskiego przy ul Warszawskiej 10, i będąc nieco w stanie podchmielonym, wywołany był przez stróżkę tego domu Marjannę Balin, do swego mieszkania, gdzie podczas wynurzeń miłosnych ta ostatnia skradła mu pierścionek złoty, jedną obrączkę i gotówki 15000 mk. Prowadzone dochodzenie przez organa śledcze ustaliło, że w powyższem domu podobne kradzieże są bardzo często uprawiane, przez różne kobiety złego prowadzenia, które nie mając miejsca stałego zamieszkania, schodzą się do stróżki i prócz nielegalnie uprawianego nierządu, okradają swoich klijentów wyciąganych z sąsiedztwa po pijanemu. Marję Balin po udowodnieniu jej kradzieży aresztowano i odstawiono do Sędziego Śledczego I rewiru.

— Z Tow. Sosnow. Cyklistów. Sosnowieckie T wo Cyklistów w dniu 6 listopada rb. t. j. w niedzielę urządza zamknięcie sezonu z urozmaiconym programem. Zbiórka o godz. 10 rano we własnym lokalu przy ul. Garkowej № 1.

— Nauczycielka i uczennica. Zamieszkała przy ul. Będzińskiej w Sosnowcu Stanisława Pacan, krawcowa oskarżyła przed Sądem Pokoju swą uczennicę Marjannę Musiałównę o kradzież białego stanika z koronką, ręcznika serwetowego, rogowego grzebienia i 10 motków nici. Nieletnia Musiałówna (lat 17), oskarżeniu temu bezwzględnie zaprzecza, oświadczając, że pochodzi ono z zemsty, za niemożność dalszego korzystania wskutek ubóstwa rodziców, z nauki u Pacanowej, która od nich żadnego wynagrodzenia nie otrzymała, za przeciąg 6 tygodni.

— Sublokatorzy między sobą. Dnia 25 bm. Antoni Niewara, sprowadziwszy się jako sublokator do Marjanny Grajwody przy ul. Starososnowieckiej № 148 okradziony był z palta wartości 16000 mk. przez trzech innych sublokatorów, mieszkających w tym samym domu. Prowadzone śledztwo wykazało, iż powyższej kradzieży dopuścił się niejaki Józef Krupa, za którym wszczęto poszukiwania.

— Koleżanka szpitalna. Niejaka Zofja Przybylska, przyszedłszy do Józefa Ziębińskiego z listem rzekomo od jego matki, z którą była razem w szpitalu epidemicznym w Koszelowie, otrzymała na skutek tego listu 12000 mk., z któremi się ulotniła, Śledztwo w toku, oszustka mieszka na Niwce.

— Okradzenie „Czołówki". W dyspozycji p. prokuratora Sądu okręgowego w Sosnowcu znajdują się w więzieniu za kradzież i paserstwo Miecz. Godowski i Gitla Wendersman. Złodziejem jest Godowski, który jeszcze w lipcu, z niewykrytymi dotąd wspólnikami, okradł wagon Czerwonego Krzyża na st. towarowej, zwany „Czołówką Piłsudskiego", za pomocą dobranego klucza, zabierając 80 paczek papierosów, 15 funtów czekolady i 6 paczek po 10 pudełek zapałek, na ogólną szkodę 23.750 mk. Paserkę ujawniono w osobie Gitli Wandersman (żony wł. sklepu Towarowa 3), która nabyła część łupu.

— Włamywacze. Dnia 27 bm. w nocy, niewiadomi sprawcy włamawszy się do sklepu Izaaka Wienera zam. przy ul. Szenowskiej № 9 **skradli** mu 4 worki ospy pszennej, 3 jęczmiennej i 25 worków próżnych, ogólnej wartości 40000 mk. poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Śledztwo w toku.

Nadesłane.

Wyjaśnienie do niesumiennego postępku.

W numerze 221-ym „Kurjera z dnia 2 października r. b. w dziale kroniki pojawiła się notatka, niestety, oparta na faktach i odpowiadająca rzeczywistości p. t. „Niesumienny postępek", dotycząca p. Tadeusza Swiątkowskiego, kierownika kursów maturalnych. Przeczytawszy tę notatkę p. S. zgromił p. J. O. za to, że głosi urbi et orbi o tem, co było na kursach wbrew zasadzie „Nie opowiadaj, co się dzieje w szkole, choćby cię nawet smarzono i w smole". — Prócz tego zagroził p. S. sądem autorowi notatki, prosząc pannę J. O. o wskazanie autora. Słuchaczkę O. nastraszyć chciał i p. D. domagając się od niej zaprzeczenia treści notatki, lecz ta oświadczyła, że jest ona zgodna z prawdą.

Co się tyczy świadectw i dowodów osobistych, które nie były przesłane do Min. Wyznań i Ośw. Publicznego, to p. S. oznajmił, że świadectwa te w odpisach rejentalnych, sporządzonych w... Ząbkowicach, wysłał pocztą do Warszawy. Te zapewne jak twierdzi p. S., musiały w drodze zaginąć, a nieszczęście chciało, że sam p. S. zagubił przytem rewers nadawczy jako dowód wysłania listów. Od p. J. B. żądano zgłoszenia się do Sosnowca do Redakcji w celu „dania wyjaśnień".

Gdy to nie pomogło zebrano podpisy 9 ojców pod „serdeczne podziękowanie" p. S., za to, że synowie ich zdali egzaminy wstępne do szkół średnich: List ostentacyjnie umieszczono w № 232 „Kurjera" jako rehabilitację p. S. (w dziale kroniki p. t. „W sprawie kursów maturycznych"), a będzińskiego korespondenta autorowie listu nazwali .. „niekulturalnym" za to, że podał do wiadomości fakt niesumienności

Winę jednak bez stronności zaznaczyć należy, że o ile p. S. czuje się dotkniętym, ma prawo i powinien podać skargę do sądu. Co zaś do ścisłości faktu, to *niesumienny postępek* stwierdzą świadkowie J. O. i J. B., słuchaczki pokrzywdzone kursów, w co nie wątpię.

T. W.

Z teatru K. Czarneckiego.

(Komunikat).

Dziś, wesoła komedjo-farsa Kadelburga „Ciemna plama" pod reżyserją W. Dąbrowskiego.

Jutro w sobotę „Wieczór Wesołej Muzy", na którego program złożą się śpiewy, tańce satyra, humor — będzie to jakoby turniej artystów, którzy wystąpią w swoich najlepszych kreacjach, zarówno tych, których widzieliśmy już na naszej scenie, jako też i nowozaangażowanych. Baletmistrz Bochenkiewicz przygotowuje na ten wieczór specjalnie nowe tańce.

W niedzielę dwa przedstawienia: po poł. melodyjny „Targ na dziewczęta", wieczorem egzotyczna „Gri—Gri".

W poniedziałek zawsze mile widziana „Róża Stambułu".

Próby z „Dziewczęcia Holandji" dobiegają końca, a interesująca ta operetka ujrzy po raz pierwszy światło kinkietów w przyszłym tygodniu.

Próby z „Osmej żony Sinobrodego" i z kilku innych nowości zapowiedzianych, zostały wstrzymane do czasu przyjazdu (który nastąpi w tych dniach) nowozaangażowanych artystów komedjowych, jako to: amanta bohatera, bohaterki, charakte-

rystycznej salonowej, naiwnej i rezonera.

Z chwilą zupełnego skompletowania zespołu komedjowego kierunek literacki tegoż zostanie powierzony wytrawnemu literatowi publicyście.

Z kraju.

WARSZAWA.

Niezwykłe zjawisko atmosferyczne. Niezwykłe jak na listopad, zjawisko atmosferyczne widziano 26 b m. w Warszawie.

Oto o godz. 6½ p mrokę nieba rozjaśniły błyskawice, poczem rozległy się grzmoty, a następnie spadł obfity śnieg, który otulił miasto białąc hlamidą,

Z nastaniem świtu śnieg stopniał.

Przymusowa naprawa domów w Warszawie. Magistrat warszawski zatwierdził i postanowił przedstawić Radzie miejskiej projekt szczegółowych norm postępowania w sprawie przymusowej naprawy i doprowadzenia do stanu mieszkalnego domów zniszczonych i niezamieszkałych, dokończenia rozpoczętych budowli, przymusowego przebudowania poddaszy, suteryn i budowli gospodarczych na pomieszczenia mieszkalne w m. st. Warszawie. To samo trzeba zarządzić w miastach Zagłębia.

Zgon satyryka. Po długiej chorobie zmarł w Warszawie utalentowany satyryk i poeta — Antoni Orłowski — Krogulec, wieloletni współpracownik pisma „Swiata" „Tyg. Illustrowanego„ oraz redaktor tyg. „Dok.la świata, a ostatnio współredaktor „Muchy". Urodzony w r. 1869 w Łęczycy Orłowski pobierał tu początkowe nauki, do gimnazjum uczęszczał w Warszawie.

Rozmaitości.

Tajemnicza ryba

Jest nią śledź, pospolity śledź, o którym myśli się zwykle, że jest głupi, bo tak dobrodusznie daje się łapać całemi masami i pakować w beczki ze solą. Otóż jest bardzo zagadkowy i tajemniczy Telegramy doniosły, że w tym roku zrobił on, niespodziankę i rybakom i uczonym znikając prawie zupełnie z okolic gdzie dawniej: od czasu jak sięga pamięć ludzka, miryadami. Być może, że udał się w tym roku w jakąś podróż nie znaną, podmorską, a może też chce odkryć Biegun Południowy. Dość, że pomiędzy niektóremi plemionami rybaków śledź ma już ustaloną sławę ryby mistycznej (a może tylko mistyfikatorskiej?) zależnej od wpływów nadprzyrodzonych Mieszkańcy wybrzeży szkockich, gdy śledź się chowa, jak np. w tym roku, starają się go przywołać zapomocą środków trochę czarnoksięskich. A rybacy z Hebrydów, przed kilku laty, doprowadzeni do rozpaczy tem, że olbrzymie ławice śledzi były nawidoku dookoła wyspy L vis, a żaden z nich nie chciał wpłynąć do zatoki Broom, tak wygodnej do połowu, postanowili użyć starego a zawsze skutecznego sposobu, zaleconego przez kapłanow czarnej magji. W tym celu fabrykują śledzia wielkości naturalnej z masywnegy srebra, Sledź ten, z uroczystą pompą, jest obnoszony do okoła wybrzeża wyspy poczem rzuca się go — przy wymawianiu pewnych tajemniczych formułek — w głębokości morskie pośrodku zatoki Broom. Odtąd zatoka znów obfitowała w śledzie, które nadpływały olbrzymiemi ławicami wprost w nastawione sieci ryaków,

Nadzwyczajne Walne Zebranie Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskiem

postanowiło wykluczyć z Polskiego Związku P P i H. w Z. D. panów: Feliksa Leśniewskiego i Jana Sztabe, pracowników Cementowni „Wysoka za łamistrejkostwo i działalność na szkodę kolegów i Związku, Józefa Raźniewskiego i Stanisława Malinowskiego za działania na szkodę Związku, przez wystawienie odrębnych postulatów i usiłowanie stworzenia odrębnej Reprezentancji interesów Zawodowych, oraz Marjana Sikorskiego, pracownika Towarzystwa Franko-Włoskiego za niepodporządkowanie się uchwałom Zarządu, o czem komunikuje się — — — — do powszechnej wiadomości. 1319

Za

Jeden tysiąc marek

wpłaconych lub przekazanych pocztą.

Portret z nadesłanej **fotografji**

wykonany przez artystów zgrupowanych przy najpopularniejszej firmie

Marjan Fuks, Warszawa, Jerozolimska 35

róg Marszałkowskiej

Na prowincji: poszukiwani ajenci za dobrą prowizją tylko z kaucją 1331

Wszyscy, którzy chcą poznać życie narodów na kuli ziemskiej, kogo zajmuje literatura sztuka, dramat, muzyka, śpiew, sprawy wojskowe, sport, wynalazki, przemysł, handel, mody, itd -ten prenumeruje „Przegląd Swiatowy", ilustrowane czasopismo, poświęcone wszystkim gałęziom wiedzy. 1289

PRZEGLĄD ŚWIATOWY pojawia się w czterech językach: polskim, a w części illustracyjnej i Przewodniku międzynarodowym również w francuskim, angielskim i niemieckim, wraz z dodatkiem Esperanta Fak — wychodzi 15 każdego miesiąca

BEZPŁATNA PREMJA dla prenumeratorów „Przeglądu Swiatowego". Każdy prenumerator „Przeglądu Swiatowego" otrzyma bezpłatnie „Ilustrowaną Encyklopedję Podręczną"

PRZEDPŁATA ROCZNA — 2000 mk. pol. 2000 kor austr. 250 mk. niem. 50 fr. 4 dol. PRZEDPŁATA PÓŁROCZNA — 1000 mk. pol. 1000 kor. austr. 150 mk niem 30 fr. 2 dol. Redakcja i Administracja „Przeglądu Światowego" Warszawa, ul. Sienna 23. Do nabycia w biurach dzienników, księgarniach i na dworcach kolejowych. Egzemplarzy okazowych nie wysyła się.

Ogłoszenie przetargu na dzierżawę bufetów w Dyrekcji Kolei Państwowych Radomskiej w roku 1922.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu niniejszym ogłasza licytację publiczną na dzierżawę bufetów kolejowych i zakładów fryzjerskich na stacjach **Bufety: a) kolei normalnej:** Antonówka Bełżec, Bedlno Bąkowiec, Bukowno Cmielów; Chęciny Chełm, Dęblin. Dąbrowica. Dwikozy, Dorohusk; Garbatka. Jakubowice, Izbica. Jedlnia Jędrzejów, Jaszczów, Jastrząb, Hrubieszów, Hołoby, Kielce. Koniecpol, Końskie. Krasnystaw, Kraśnik, Kozienice, Kowel Klewań, Kiwerce, Kostopol, Krzywda, Lubartów Leopoldów Lublin, Luboml, Łączna, Łuck, Miechów, Minkowice, Małogoszcz, Motycz, Maciejów, Małyńska, Niekłań, Niedźwica-Duża, Nałęczów. Nadbrzezie, Olkusz, Opoczno, Ostrowiec, Ożenin. Ołyka, Puławy, Przysieka, Parczew, Powursk, Rejowiec, Radom. Rabsztyn. Ruskie-Piaski, Ryki, Rożyszcze, Równe, Rafałówka. Skarżysko, Strzemieszyce, Suchedniów, Sędziszów, Szydłowiec, Sławków, Szastarka, Sarny, Tomaszów, Trawniki, Topolcza, Turzysk, Ujazd, Wolbrom, Wierzbnik. Włoszczowa. Włodzimierz-Wołyński, Werbkowice, Zagnańsk, Zajezierze, Zagożdżon, Złoty-Potok, Zaklików Zawada, Zamość i Zwierzyniec.

b) kolei wąskotorowych: Jędrzejów, Chmielnik, Raków. Gąwolnica, Hrubieszów, Gozdów, Werbkowice i Łaszczów.

Zakłady fryzjerskie: Dęblin, Skarżysko, Lublin, Kowel. Zdołbunowo, Równe i Kiwerce

Termin objęcia wydzierżawionych bufetów i zakładów fryzjerskich, winien nastąpić w dniu 1 stycznia 1922 r.

Osoby ubiegające się o wymienione dzierżawy, mają wnieść deklaracje zaopatrzone znaczkiem stemplowym za dziesięć (10) marek do Wydziału Administracyjnego Dyrekcji Radomskiej K P w Radomiu ul. Szeroka № 8, najpóźniej do dnia 21 listopada 1921 r. do godziny 12 w południe według następującego wzoru

1) Imię i nazwisko, 2) Adres, 3) Zawód, 4) Nazwa stacji, na której deklarujący chce dzierżawić bufet lub zakład fryzjerski, 5) Zadeklarow na sumę rocznego czynszu dzierżawnego i 6) podpis deklarującego.

Do deklaracji należy dołączyć dowody dłuższej praktyki restauracyjnej i umiejętności fachowego prowadzenia interesu. Wszystkie załączniki do deklaracji winny być zaopatrzone znaczkiem stemplowym za dziesięć (10 m.)

Deklaracje nie odpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane. Deklaracja winna być złożoną w kopercie zamkniętej z napisem **Deklaracja na dzierżawę bufetu kolejowego lub zakładu fryzjerskiego" (wskazać której stacji).**

Jednocześnie z wniesieniem deklaracji należy złożyć w kasie Głównej Dyrekcji K. P. w Radomiu (Rynek 12) **Wadjum w sumie 10%** od zadeklarowanej sumy, które w razie nieotrzymania dzierżawy bufetu lub zakładu fryzjerskiego podlega zwrotowi.

Projekt kontraktów dzierżawy bufetów i zakładów fryzjerskich można przeglądać w Wydziale Administracyjnym Dyrekcji (Dział ogólny) w Radomiu, ul. Szeroka Nr 8 I-e piętro, pokój Nr 39 w godz. biurowych od 10 z rana do 1 pp.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu zastrzega so bie prawo oddania bufetu kolejowego lub zakładu fryzjerskiego w dzierżawę z wolnej ręki, bez względu na wynik postępowania licytacyjnego

Z liczby kandydatów, ubiegających się o dzierżawę bufetów kolejowych i zakładów fryzjerskich, Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu w pierwszym rzędzie uwzględniać będzie emerytowanych pracowników P.K.P. niezdolnych do pracy i inwalidów wojennych Polaków jak również wdowy i sieroty po nich, którzy też winni załączyć przy deklaracji dowody, że są fachowo uzdolnieni do prowadzenia bufetu.

Fachowcom restauratorom — inwalidom wojennym, którzy przedłożą świadectwo Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw wojskowych. względnie jej ekspozytury, że są niezamożni będą poczynione pewne ulgi w płaceniu kaucji i czynszu dzierżawnego, a mianowicie opłacenie czynszu w ratach 3 miesięcznych z dołu za pierwszy półroczny okres dzierżawy, oraz na spłacenie kaucji w 6 ratach miesięcznych.

Otwarcie kopert z deklaracjami nastąpi dnia 25 listopada 1921 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu

1307

Kursa prof. Cholewy

przygotowują do matury w szkołach średnich i egzaminów z 6 klas.

Wpisy: Kraków, Jabłonowskich 20, I. p. w godz. 4—6. 460

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu

(ze znakiem J Cweigenhaft)

sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami urząd

Dla kooperatyw, fabryk i kopalń następstwo.

J. CWEIGENHAFT. Sosnowiec, Targowa Nr. 7 a.

UWAGA: Wobec podszywania się pod firmę, żądajcie mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFTA.

Zarezerwowane

dla fabryki chemicznej

„GÓRNIK"

w Dąbrowie Górniczej.

Skład szkła okiennego wystawowego oraz dachowego

Jakób Mülner

Piłsudskiego Nr. 10 Sosnowiec skład Sienkiewicza 7 dostarcza szyby hurtownie jako też częściowo, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące. 1088

Matki powinny pamiętać, że tylko przysypka 2043



„PUDER DZIDZI"

natychmiast usuwa: oprzałość i zaczerwienienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach, i składach pudru „Dzidzi" z kogutkiem.



Choroby żołądka kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła

Dr. Bauera 2494

z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe

Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

DROBNE OGŁOSZENIA

Rytynowany

buchalter-korespondent polsko-niemiecki z wysokim wykształceniem zagranicznem. poszukuje posady: Zgłosić się piśmiennie do Redakcji Kurjera Zagłębia lub Omt. 1312

Franciszek Sakowski

z Żychcic zgubił paszport wydany przez gminę Bobrowniki. 1320

W pobliżu przejazdu

w ulicy Modrzejowskiej zgubiono binokle złote. Znalezca zechce zwrócić łaskawie do Administracji „Kurjera" 1318

Sklep

dobrze prosperujący z powodu zmiany interesu do sprzedania. Wiadomość w Aministracji Kurjera 1317

Zaginęła

kontramarka na imię Franciszka Pytla, wydana na Kop. Hr. Renard 1323

Zaginęła

książka chlebowa na Kop. Hr. Renard na imię Karol Lebuda. 1324

Dwie włóki

ziemi zamienię na dwie małe posesje lub jedną większą. Wiadomość Kurjer Zagłębia. 1312

Tanio

włóka ziemi, odpowiednia pod fabrykę do sprzedania. Wiadomość w Kurjerze Zagłębia, 1211

Urzędnik

Pow. Kasy Chorych poszukuje pokoju umeblowanego lub bez. Wiadomość w Kurjerze 1306—2

Zaginął

pies maści żółtej, wabi się Nero, Ktoby wiedział o takowym, uprasza się o przyprowadzenie na ulicę Żórawia Dom Wojtkowiaka. Za wynagrodzeniem 1308

Zgubiono

papiery wojskowe wydane przez P. K. U. Miechów na imię Franciszek Wypych 1313

Zgubiono

tymczasowe zaświadczenie demobilizacji na imię Bronisława Filipkowskiego. znalazca raczy zwrócić do adm. „Kurj. Zagłębia" 1316

Wydawca: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.